



**M O W A**  
JASNIE WIELMOZNEGO  
**MAŁACHOWSKIEGO**

*SEKRETARZA W. K.*

**MARSZAŁKA SEYMOWEGO,**

ZAGAIAIĄCA SESSYĄ PIERWSZĄ W IZBIE POSELSKIEY

PO ROZŁĄCZENIU SIĘ STANU RYCERSKIEGO Z SENATEM.

*Dnia 23. Miesiąca Października. 1780.*

**NASI WIELCE MOSCIWI PANOWIE y BRACIA.**

**L**UBO Stanowiciele Praw, [Prawom iednak pośluszni, odby-  
wizy według przepisanego Seymowania porządku poprzednicze w E-  
lekcyach wraz z Przeświętym Senatem Obowiazki, prześliśmy do  
tey Izby, ktõra dawnych y nayszacownieyszych przywraca nam Przy-  
wileiow użycie. Przeworność, zręczność, powolność, ktõrą Prze-  
świętny Stan Rycerki w wybieraniu Osob zdatnych do Rady Nie-  
ustaiącey y Kommissyi Skarbowych Oboyga Narodów okazał, nie-  
sie niewątpliwą pewnoś, iż w dalszych Obradach przyzwoitą wy-  
sokim powagi prawodawczyej zaszczytom zachowa iednomyślność. Tey-  
ci to nacyelniejszey wolności ozdoby Przodkowie nasi wylaniem krwi,  
y ofiarą życia nabywali, którey dziś przez nas utrzymanie od ie-  
dynego zgody y iedności zależy Ducha. Wspomniymy na losy Ludu  
Despotyzmem rządzonego, w którym każdego Obywatela majątek,  
honor, y życie, od iednego Samowładzcy zawisł dziwaństwa. Wey-  
żrzyimy zaś w szczęście Narodów wolnych, gdzie każdy poddając się

392870

III



Prawu, tyle tylko z przyrodzonej wolności ustępuje, całość, spokójność, y bezpieczeństwo, powszechny wymaga społeczności. Ta uwaga wystarcza do ostrzeżenia Naszego, aby czarna zayzdroścących potwarz, szczegulniey nas podobno pod poję Seymów wolnych spiegująca, nie gurowała; że ją naydrożey szanować powinniśmy; niezgodą y wspólną nieufnością do zguby y upadku nachylamy. Miłość Ojczyzny, y miłość powszechnego Dobra, wszystkich Nas tu ożywiająca, y za istotne od wszystkich wzięta prawidło załóż obawiać się każe szkodliwej w zdaniach różności? Owszem, wybor w oświeceniu, cnocie, y Obywatelstwie dobranych Mężów, rokuie niezawodnie, że wszystkie Ich zarządzenia do iednego dążyć będą celu, a ten jest: Szczęśliwość publiczna. Oycowska prawdziwie Nayiaśniejszego Pana troskliwość iako w całym Panowaniu swego przeciągu mądrze y przezornie o potrzebach Kraiu zarządzała, tak y na teraźniejszy Seymie łaskawie uwiadomiła, co chce y żąda, aby było Obrad naszych treścią. Do nich więc, z iak naywiększą głosów y umysłów zgodnością stosując się, dopełniemy obowiązków, Ojczyźnie pożytecznych, Królowi miłych, Nas wstawiających, a Potomności szczęście y trwałą gruntuiących pomyślność. A jeżeli czas zawsze drogi, tedy w Rzeczypospolitey potrzebach nayzacowniejszy: zachowując przeto porządek ściśle w rzeczach ielzcie nam do wykonania pozostałych, przystąpmy do załatwienia zaszłych względem Rady Nieustaiącej okoliczności.




---

W Drukarni P. DUFOUR Drukarza J.K.Mci i Rzpłtey, samego  
Uprzywileiowanego na Drukarnię Hebrayską i Muzykę.